

Intencje mszalne w tygodniu 27.04 - 4.05.2025 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	18.00	+Konstanty Piotrowski - od Marioli z Januszem
Wtorek	18.00	+Stanisław, Anastazja, Janusz Szczurek - od Jastrzębskich
Środa	18.00	+Konstanty Piotrowski - od sąsiadów
Czwartek	18.00	+Konstanty Piotrowski - od Zygmunta i Grażyny Nowaków
Piątek	18.00	+Bronisław Szydło - 10 rocznica śmierci
Sobota	8.00	+Barbara, Tadeusz, Eleonora
Sobota	10.30	+Helena i Jan Kamiński
Sobota	18.00	za parafian
Niedziela	8.00	+Mieczysław Sajdak
Niedziela	10.30	+Wanda Matelowska
Niedziela	15.30	za parafian

Ogłoszenia duszpasterskie - 27.04.2025 r.

1. Dziś Niedziela Miłosierdzia Bożego... to niedziela adoracyjna i o godzinie 15.00 Godzina Miłosierdzia.
2. **Trwa peregrynacja Obrazu Serca Pana Jezusa.** Polecamy w modlitwie kolejne rodziny naszej parafii zgromadzone przy Sercu Bożym.
3. W tym tygodniu w Liturgii Kościoła wspominamy Świętych i Błogosławionych: Św. Wojciech 18.04. Św. Katarzyna ze Sieny - 29.04. Św. Józefa - 1.05, pierwszy czwartek, piątek i pierwsza sobota, Św. Atanazego - 2.05. Matki Bożej Królowej Polski - 3.05. Św. Florian - 4.05.
4. Wyjazd do chorych w pierwszy piątek od godziny 8.00.
5. Od 1 maja Nabożeństwa Majowe. Pamiętajmy...
6. 3330,00 to suma ofiar z 3 niedzieli kwietnia. Bóg zapłać ofiarodawcom.
7. Nie zapomnijmy o parafialnej i fejsbukowej stronie internetowej; **Parafia Wietrzno - Archidiecezja Przemyska.pl** - zachęcam do odwiedzania i zapoznania się z przesłaniem tych stron. Dziękuję tym, którzy prowadzą te strony.
8. Do sprzątania kościoła - na czwartek lub na piątek - 1,2.05. - proszę rodziny; Dziadosz, Wdowiarz, Kucharski. Dziękuję rodzinom; Dziadowicz, Mackoś, Soliński za ostatnie sprzątnie kościoła. Bóg zapłać.
9. Tygodnik „Niedziela” - jak zawsze - dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
10. Zapowiedzi przedślubne; Szymon Zborowski s. Jana i Leokadii Turek parafia Wietrzno i Dominika Kondracka c. Roberta i Anny Pichur - parafia Pęgów. Zap. I.
11. Sakrament chrztu przyjął Kalina Julia Chomentowska w tym tygodniu. Rodzicom gratulujemy i życzymy, by Julia wzrastała w łasce u Boga i ludzi.



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Parafia Wietrzno Św. Michała Archaniola

nr 17 / 27. 04. 2025r. (Rok XI).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18



**Karmię Was tym,
czym sam żyję...
Niedziela
Miłosierdzia Bożego**

„Kiedy Go ujrzałem, do stóp Jego
padłem jak martwy, a On położył na
mnie prawą rękę, mówiąc:

„Przestań się lękać!
Ja jestem Pierwszy i Ostatni, i Żyjący.
Byłem umarły, a oto jestem żyjący
na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani”...

z Księgi Apokalipsy Św. Jana Apostoła (Ap 1, 9-11a. 12-13. 17-19)

Nie taki chyba znów dziwny ten przeliczający wszystko na pieniądze Judasz...
Czyż i dziś wielu, i wśród wierzących, nie utyskuje, na jakie to dobre i szlachetne
cele można było przeznaczyć pieniądze, które wydano na oddanie Bogu czci?
Ile to kosztowało, jakie to marnotrawstwo – biadola i narzekają. Tak, to małe
przeliczanie wszystkiego na pieniądze jest obecne. Jakby nic ważniejszego od nich
na tym świecie nie było. A przyjaźń? A miłość? A Rodzina?, A wiara? itp.
Obym miał zawsze szeroko otwarte i kieszenie i serce. Obym dla Boga umiał
tracić, marnotrawić, co w oczach ludzkich jest niby cenne, tak, bo On Bóg jest
bezcenny, a przyjaźń z Nim, jest o niebo cenniejsza...

Modlitwa; Dziękuję Boże, że nie traktujesz mnie jakbyś był wybrzydającym na
towar kupującym. Dziękuję, że kochasz mnie mimo moich skaz i ułomności.
Proszę, otwieraj moje serce, bym umiał odpłacać Ci podobnym. I bym taki sam był
wobec moich braci i sióstr... również w Niedzielę Miłosierdzia Bożego.

Ks. Ireneusz Wójcik - proboszcz

*W ramionach
Ojca*

1936 - 2025



Boże Miłosierdzie a dar spowiedzi...

A może życie nasze byłoby łatwiejsze i szczęśliwsze bez szóstego przykazania? To czasem słysząc przy spowiedzi. Ale wątpię... Skoro Bóg je ustanowił, to coś w tym jest, ale pamiętajmy, 6 przykazanie jest dopiero szóste, w Dekalogu jest też hierarchia i najpierw jest pierwsze przykazanie. W naszym świecie zbyt wiele nieszczęść i ogromnych tragedii wynikało z niegodnego nadużywania i używania ludzkiej płciowości. Zatajanie grzechów również w dziedzinie ciała nie tylko czyni spowiedź nieważną, ale szkodzi temu, kto się spowiada, gdyż pozostawia go w sytuacji „wyjściowej”, stwarza ryzyko bagatelizowania problemu i prowadzi do utrwalenia go, co naraża człowieka (i inne osoby) na niebezpieczeństwo...

Tak się rodzi bowiem obojętność i brak pracy nad sobą. Czasem to słysząc. Po co ciągle powtarzać to samo na spowiedzi, skoro i tak wiadomo, że swojej natury ja nie zmienię. Ale jest jeszcze łaska Boża. Teologia nam przypomina, że łaska Boża buduje na naturze. Aby w pełni doświadczyć Bożej obecności i działania Boga w swoim życiu, należy pracować nad charakterem. Rozpowszechniony jest dziś też pogląd wyrażający się w stwierdzeniu: „Jakiego mnie, Panie Boże, stworzyłeś, takiego mnie masz”... **Sakrament pokuty** pomaga w odkryciu swojej prawdziwej natury, w jaką wyposażył nas Bóg. Istotną właściwością natury ludzkiej jest i to również, że jako ludzie jesteśmy - z natury - otwarci na Boga, na nieskończoność, wieczność, tajemnicę. Twierdzenie, że niemożliwe jest dokonanie Bożej zmiany w życiu, świadczy o słabości wiary, nie tylko w Boga, ale i w swoje własne siły. Tak, dla własnego dobra warto nad tą wiarą pracować, a spowiedź doskonale w tym pomaga. Każda praca, która ma przynieść spodziewany dobry rezultat, wymaga nieustannej walki, nawet i wzlotów i upadków. To wszystko kształtuje charakter i zmienia krnąbrną ludzką naturę. **Popatrzmy jeszcze na zadośćuczynienie...** Tak, zadośćuczynienie Bogu i człowiekowi, zwłaszcza temu, któremu wyrządziło się krzywdę, jest jednym z bardzo ważnych elementów sakramentu pokuty. Należy naprawić to, co się „zepsuło” (względem rzeczy, osób, sytuacji). Sakrament nie ogranicza się tylko do samej spowiedzi, czyli do: ustnego wyznania grzechów uprawnionemu do ich wysłuchania kapłanowi i ewentualnego udzielenia przez niego rozgrzeszenia. To tzw. „spalenie się ze wstydu” może się stać początkiem zadośćuczynienia. Tak, trzeba się przyznać nie tylko w konfesjonale, ale i wobec innych. Krzywda musi zostać naprawiona stosownie do miary wyrządzonego zła, a przyznanie się jest warunkiem zadośćuczynienia. Pomódlmy się o ten dar;

Panie Jezu, Zbawicielu mój, świadomy swojej grzeszności oddaję się dobrowolnie Twojemu Nieskończonemu Miłosierdziu, wyrzekam się zła i tego, co do zła prowadzi; demonów i ich spraw, pokus i tego wszystkiego, czym usiłuje mnie zło pociągać i zniewalać. Oddaję się Tobie, Jezu, mój Zbawicielu, jako jedynemu mojemu Bogu i Panu. Z całą pokorą i ufnością wobec Twojej Woli oddaję Ci siebie: moje ciało, duszę i ducha, całą moją istotę; przeszłość, teraźniejszość i przyszłość; wszystko, czym jestem, co posiadam i co mnie stanowi. Nie zostawiam sobie nic. Wszystko oddaję Twojej Świętej Woli przez ręce Niepokalanej Matki Miłosierdzia. Rozporządzaj mną, jak chcesz, według Twojego Miłosierdzia. Broń mnie i posługuj się mną jako swoją wyłączną i całkowitą własnością.

Jezu, ufam Tobie! Amen.



Popatrzmy z wiarą ... Maryjne objawienia - Gierzwałd. Cz. 19

23 sierpnia - tego dnia okazała się dalsza różnica. Dzieci zapytały: „Którego dnia i o której godzinie Najświętsza Panna pokaże się po raz ostatni?” Szafrzyńska otrzymała odpowiedź: „W Moje Narodzenie, w sobotę wieczorem o godzinie 9.00”. Samulowska zaś twierdziła, że Matka Boska powiedziała do niej: „W Moje Narodzenie, wieczorem w niedzielę”. Święto Narodzenia Panny Maryi - 8 września - wypadło w sobotę, a nie w niedzielę, choć na samej Warmii obchodzono je w niedzielę po 8 września. Była różnica w zeznaniach i posądzono dzieci, że jedno z nich mija się z prawdą. Nie okazywały jednak najmniejszego niepokoju, zawstydzenia czy bojaźni i każda pozostawała przy swoim zdaniu.

24 sierpnia - polecono dzieciom ponownie zapytać o to samo. Po ekstazie Szafrzyńska oznajmiła, że Najświętsza Panna powiedziała do niej: „Po raz ostatni ukażę się w dniu Mojego Narodzenia, w sobotę o godzinie 9.00. Ty powiedziałaś dobrze, tamto dziewczę pomyliło się”. Potem oddzielnie przesłuchano również Samulowską, która oświadczyła: „Powiedziałam niedobrze, tamta ma słuszość, Najświętsza Panna powiedziała mi, ty niedobrze uważałaś, Ja tu po raz ostatni ukażę się na Moje Narodzenie, w sobotę wieczorem o godzinie 9.00 I mówiła, że na drugi raz mam lepiej uważać na Jej słowa”. Ostatecznie wszystko się wyjaśniło i uzgodniło. Przy tym lepiej zrozumiano, że w objawieniach, nawet zawartych w Piśmie Świętym, mogą istnieć różnice, zależnie od umysłu odbierającego je i przez opowiadanie ich innym. Żaden bowiem z widzujących nie otrzymuje daru nieomylnego rozumienia objawień, ich zapamiętania i opowiadania.

29 sierpnia - dzieci zapytały, czy Szpital Mariacki w Olsztynie otrzymają z powrotem Siostry, usłyszały w odpowiedzi: „Tak, otrzymają”. 30 sierpnia - podczas ekstazy dzieci miały słyszeć słowa Matki Boskiej: „Jeszcze przed 8 września będą dokonane cudowne uzdrowienia”. 1 września - Samulowska zapytała Niepokalaną Dziewicę, czego żąda od księdza proboszcza Weichsła i otrzymała odpowiedź: „Niech się modli do Mnie zawsze, Ja mu bym zawsze obroną i będę do końca”.

2 września - Samulowska zapytała w imieniu pewnego pielgrzyma, co on ma czynić, aby pomóc duszom zmarłych rodziców i usłyszała w odpowiedzi: „Ma dać na Mszę Świętą”. W czasie tej wizji Matka Boska miała powiedzieć: „Ludzie, którzy w czasie odmawiania różańca nie klękają z twarzą zwróconą do klonu, ale mówią, co tam mamy się modlić do klonu, będą mocno ukarani”.

3 września - Szafrzyńska pytała, co czynić, aby nawróciła się pewna luteranka i uzyskała informację: „Trzeba dać na Mszę Świętą. Tego samego dnia Samulowska zapytywała, co się stało z pewnym człowiekiem, który poszedł w świat? Bogurodzica powiedziała: „Zginął, umarł”.

4 września - Szafrzyńska postawiła pytanie, czy siostra pewnego kapłana ma się u niego spowiadać i usłyszała: „Nie”. Na to samo pytanie Samulowska miała odpowiedź: „Nie powinna spowiadać się u kapłana brata”.